

Szanowna Partio Rządząca

Zwracam się do Was w sprawie kobiet urodzonych w latach 1960-1970 a obecnie pracujących zawodowo, abyście w swoich programach politycznych wzięli pod uwagę nas kobiety – matki, które nie korzystały z urlopów wychowawczych w swoim życiu, tylko bezpośrednio po zakończeniu krótkiego urlopu macierzyńskiego powróciły do pracy zawodowej.

Powodem szybkiego powrotu do pracy zawodowej były niekorzystne ówczesnie warunki pracy i zmiany strukturalne w zakładach pracy. Pójście na urlop wychowawczy wiązało się z brakiem możliwości powrotu do pracy oraz z natychmiastowym zwolnieniem ze stanowiska pracy.

Niejedna z nas łącząc pracę zawodową z opieką i wychowywaniem dzieci, często chorych, poświęcała swoje zdrowie aby móc zapewnić dziecku przyzwoite warunki do życia. Ponośmy dodatkowe koszty z tytułu pomocy osób trzecich- opiekunek do dzieci, gdyż nie wszystkie dzieci mogły ze względu na swoje choroby XX wieku (alergie) uczęszczać do państwowych żłobków czy przedszkoli.

Nigdy nie byłyśmy ciężarem dla Państwa, ponieważ uważaliśmy że wychowanie dzieci spoczywa na nas i jest naszym obowiązkiem.

Teraz zbliżając się do wieku emerytalnego i obserwując prognozy naszych przyszłych emerytur i zmian zachodzących w państwie polskim zwracamy się o wzięcie pod uwagę i przyjrzenie się dokładnie wskaźnikom przeliczeniowym obowiązującym przy wyliczaniu naszych przyszłych emerytur (matki pracujące 1,3 a matki na urlopie macierzyńskim 0,7)

Z dniem kiedy matkom na urlopach macierzyńskich liczy się tak samo jak matkom pracującym, My matki pracujące zawodowo i nie korzystające z urlopów wychowawczych czujemy się oszukane przez Rzeczypospolitą Polskę. Czujemy się gorsze i nierówno traktowane.

Zmianę tą wprowadziła ustawa z 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nowelizacja zawiera kilka korzystnych rozwiązań dla osób które przed 1999 r. zajmowały się dzieckiem. Przede wszystkim mogą podwyższyć kapitał początkowy a w rezultacie będą miały wyższą emeryturę.

Obecnie przy ustalaniu tego kapitału ZUS uwzględnia każdy rok, przeliczając go wskaźnikiem 1,3 proc. podstawy wymiaru, a więc tak jak okresy składkowe. Dzięki temu osoby opiekujące się dzieckiem mają wyższy kapitał początkowy i wyższą emeryturę.

Zwracamy się z wnioskiem o wzięcie pod uwagę i doliczenie do lat pracy na każde dziecko 3 lat (załączenie pracy zawodowej z wychowywaniem dziecka) z możliwością wcześniejszego przejścia na emeryturę. Mimo że łączyliśmy pracę zawodową z wychowywaniem dzieci nie mamy z tego żadnych przywilejów, traktuje się nas nierówno.

Zwracamy się o przychylność w opisanej powyżej sprawie i poparcie naszej grupy matek, która nigdy nie prosiła o nic i czuje się pominięta we wszystkich wprowadzanych przywilejach tj. wcześniejszych emeryturach - niektóre kobiety w wieku 55 lat przeszły na emeryturę, tzw. matczyne emerytury.